

Tomasz Rudowski*

KONCEPCJE BEZPIECZEŃSTWA BRAZYLII – EWOLUCJA I NOWE TENDENCJE¹

Brazylia jako podmiot stosunków międzynarodowych stanowi niezwykle interesujący obiekt badań. W Ameryce Łacińskiej jest krajem wyjątkowym, wyróżnia się pod względem językowym, kulturowym i politycznym spośród swych sąsiadów.

Brazylia posiada ogromny potencjał, który predestynuje ją do odgrywania istotnej roli w stosunkach międzynarodowych. Przekonanie o tym towarzyszy Brazylijczykom już od wieków. W 1900 r. Affonso Celso pisał:

[B]ędziemy żyć, będziemy wzrastać, będziemy prosperować. Przyjdzie oświata i doskonałość. Jesteśmy nadal na początku naszej wielkości. Będziemy drugą bądź pierwszą potęgą światową. (...) Brazylia zamieni się w prawdziwe Eldorado, którego dawniej szukali konkwistadorzy².

Dalej Affonso Celso wzywa Brazylijczyków do wiary w przyszłość i to, że Bóg ich nie opuścił i jest dla nich szczególnie wielkoduszny. Ze względu na samopostrzeganie Brazylijczyków, a także czynniki geopolityczne, jest trafne stwierdzenie Barbary Liberskiej, która w swojej książce opisującej strategię rozwoju Brazylii w okresie rządów wojskowych 1964-1985 jako przyszłej potęgi światowej, nazywa Brazylię „krajem przyszłości”³. Jak twierdzi Nathan Gill, ze społeczno-ekonomicznego punktu widzenia Brazylia reprezentuje około połowy Ameryki Południowej⁴. Zajmuje prawie 50% powierzchni kontynentu, jest ojczyzną ponad połowy jej populacji i wytwarza około po-

* Mgr Tomasz Rudowski – absolwent studiów I stopnia stosunków międzynarodowych (ISM UW), student studiów II stopnia na specjalizacji amerykańskiej stosunków międzynarodowych (ISM UW) i student studiów II stopnia kulturoznawstwa Ameryki Łacińskiej (CESLA UW).

¹ Poniższy artykuł otwiera trzecią część debaty, zainaugurowanej w numerze 3-4/2011 *Ameryki Łacińskiej*, na temat miejsca „Brazylii we współczesnym świecie”.

² Affonso Celso, *Porque Me Ufano do Meu País*, Rio de Janeiro 1900, <http://www.ebooksbrasil.org/eLibris/ufano.html> (20.07.2011). Por. Marcin Gawrycki, *Geopolityka w myśli i praktyce politycznej Ameryki Łacińskiej*, Warszawa 2007, s. 389.

³ Barbara Liberska, *Brazylia przyszłości: strategia rozwoju Brazylii jako przyszłej potęgi światowej w okresie rządów wojskowych 1964-1985*, Warszawa 1989.

⁴ Nathan Gill, *Historiography: Brazilian Hegemony in South America*, 2008, <http://www.southernaffairs.org/2008/03/historiography-iii-brazilian-hegemony.html> (data dostępu 20.07.2011).

łowy PKB całej Ameryki Południowej⁵. Jednakże pomimo ogromnego wzrostu gospodarczego, z powodu niewykorzystywania drzemiącego w niej potencjału, często zastoso-
sowanie znajdowało powiedzenie, że Brazylia „ma wielką przyszłość, lecz zawsze tak pozostanie”⁶. Aby to zmienić w 2008 r. opracowano Narodową Strategię Obrony, która ma pomóc Brazylii uzyskać należne jej miejsce w świecie. Warto przywołać słowa Henry’ego Kissingera, że Ameryka Łacińska będzie taka, jaka będzie Brazylia.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie brazylijskiej koncepcji bezpieczeństwa, a też stwierdzenie, że Brazylia dokonała w ostatnich kilkunastu latach istotnej redefini-
cji polityki bezpieczeństwa zarówno w wymiarze narodowym, regionalnym, jak global-
nym. Przedstawiono przesłanki koncepcji bezpieczeństwa, jej ewolucji oraz nowe po-
dejście do tych kwestii. Zamierzeniem autora jest przedstawienie najważniejszych
zmian w postrzeganiu przez Brazylię zagadnień bezpieczeństwa. Pokazano weryfikację
stosunków Brazylii z USA, integrację w ramach MERCOSUR, współpracę państw Po-
łudnia, poszerzenie definicji bezpieczeństwa o sprawy ekonomiczno-społeczne oraz po-
pieranie bezpieczeństwa kooperatywnego i wielosektorowego. Analizując brazylijską
koncepcję bezpieczeństwa dochodzi się do wniosku, że jest ona związana z działaniami
zmiernymi do uznania jej statusu mocarstwowości. Aspirację do bycia mocarstwem
widać w wymiarze wojskowym, ale też w chęci zreformowania ONZ tak, by Brazylia
uzyskała stałe miejsce w Radzie Bezpieczeństwa oraz w determinacji wdrażania pro-
gramów nuklearnego i kosmicznego. Na zakończenie autor przedstawił swoją ocenę
szans realizacji celów zmodernizowanej koncepcji bezpieczeństwa Brazylii.

Zastosowana przez autora metodologia oparta jest na podejściu interdyscyplinar-
nym, właściwym dla nauki o stosunkach międzynarodowych, które pozwala łączyć róż-
ne metody: obserwacyjną i porównawczą.

Na początku XXI wieku widać wyraźnie wzrastającą pozycję międzynarodową
i wielkie ambicje takich mocarstw jak Unia Europejska, Chiny, Rosja, Indie czy Brazy-
lia. Koniec zimnowojennej rywalizacji stworzył wielkie szanse dla wielu narodów,
w tym i Brazylii. Brazylia dokonała redefinicji swojego bezpieczeństwa, nie uczyniłaby
tego jednak bez wielkiego wkładu, jaki wniosła w to brazylijska szkoła geopolityczna.
Przed omówieniem przesłanek redefinicji brazylijskiej koncepcji bezpieczeństwa, zo-
staną przedstawione najważniejsze założenia tej szkoły. W Brazylii, jak w całej Amery-
ce Łacińskiej, geopolityka zyskała wyjątkową rangę, wywierając przemożny wpływ na
politykę wewnętrzną i zagraniczną. Geopolityka, jak pisze Marcin Gawrycki w swojej
książce „Geopolityka w myśli i praktyce politycznej Ameryki Łacińskiej”, jest w tym

⁵ The World Factbook, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/index.html> (data dostępu 20.07.2011).

⁶ Jonathan Power, *Brazil is becoming an economic and political superpower*, http://www.transnational.org/SAJT/forum/power/2006/06.03_Brazil_Superpower.html (data dostępu 20.07.2011).

regionie traktowana jako środek na przełamywanie geograficznych ograniczeń, staje się szansą na sformułowanie całościowych wizji rozwoju, zapewnia możliwość uzyskania mocarstwowej pozycji przez silne państwa regionu, jest dla nich szansą na zwiększenie znaczenia w stosunkach międzynarodowych, jak też pełni istotną funkcję w procesie budowy tożsamości narodowej państw oddziałując na ich samoidentyfikację.⁷ W świadomości Brazylijczyków tkwi przekonanie o ich wyjątkowości oraz niezwykłym potencjale, który jak dotąd nie został wykorzystany. Wynika to z analizy pism brazylijskich geopolityków. Można wyróżnić sześć głównych tematów występujących w ich pracach. Są to: centralne położenie Brazylii w Ameryce Południowej, gdzie otoczona jest państwami hiszpańskojęzycznymi, często wrogo wobec niej nastawionymi; rywalizacja z Argentyną oraz zapóźnienia w integracji regionu; wpływ surowców i ludności na przywództwo w regionie i status mocarstwa światowego; sprawa rozczłonkowania kraju; wpływ geopolityki na politykę zagraniczną; położenie Brazylii na peryferiach świata, kraj ten jest potęgą w „mniej strategicznym” regionie świata⁸. Brazylijscy geopolitycy czerpali głównie inspirację z klasycznych koncepcji: *Heartlandu*, „państwa ograniczonego”, manifestu „boskiego przeznaczenia”, jak również z zasady równowagi sił⁹. Największe znaczenie odegrała koncepcja „państwa ograniczonego”, co widoczne było w pismach znanych brazylijskich geopolityków Carlosa de Meira i Golbergo do Couto e Silvy. Uzasadniały one kierunki brazylijskiego rozwoju oraz postulowały przywództwo Brazylii w regionie¹⁰.

Osiągnięciem brazylijskiej myśli geopolitycznej jest doktryna bezpieczeństwa narodowego i rozwoju. Swoje korzenie miała w antykomunistycznych doktrynach amerykańskich poświęconych teorii modernizacji i bezpieczeństwa narodowego. Ze względu na mało realne zagrożenie z zewnątrz, brazylijscy badacze dostrzegali więcej zadań dla armii wewnątrz kraju niż poza jego granicami. Jeśli chodzi o aspekt militarny, skupiono się na walce z wrogiem wewnętrznym – komunistami, w sferze społeczno-ekonomicznej – na rozwoju Brazylii¹¹. Jako stałe narodowe cele wskazywano: niepodległość, suwerenność, jedność terytorialną, integrację narodową, dobrobyt narodowy, demokrację, ochronę wartości moralnych i duchowych narodu, pokój społeczny oraz prestiż międzynarodowy. W późniejszym okresie stwierdzono, iż zarówno bezpieczeństwo, jak i poziom rozwoju są od siebie zależne.

⁷ Marcin Gawrycki, *Geopolityka...*, op. cit., s. 14.

⁸ Ibidem, s. 115.

⁹ Centro de Estudos de Políticas e Estratégias Nacionais, *A Geopolítica Brasileira – Predecessores e Geopolíticos*, <http://www.cepen.org/pdfs/art07.pdf> (data dostępu 20.07.2011).

¹⁰ Marcin Gawrycki, *Geopolityka...*, op. cit., s. 117.

¹¹ Ananda Simões Fernandes, „A reformulação da Doutrina de Segurança Nacional pela Escola Superior de Guerra no Brasil: a geopolítica de Golbery do Couto e Silva”, *Antíteses*, vol. 2, núm. 4, julio-diciembre, Londrina 2009, ss. 831-856.

Istotnym brazylijskim wkładem w geopolitykę jest koncepcja „państwa organicznego” Everardo Backheusera, który rozwinął teorię „państwa organicznego” Rudolfa Kjellena. E. Backheuser pisał, że o vitalności państwa świadczą jego granice, martwił się on o obronę suwerenności oraz konsolidację terytorium kraju¹².

Ważnym brazylijskim geopolitykiem okazał się też generał Mário Travassos, który podzielił Brazylię na cztery regiony geopolityczne: Brazylię amazońską, Nordeste podrównikowe, wybrzeża wschodnie i Brazylię laplatańską. Pisał on o dwóch antagonizmach amazońsko-plateńskim i atlantycko-pacyficznym¹³. Opowiadał się, za zagospodarowaniem rozległych brazylijskich pustkowi. Stworzył także koncepcję „Brazylii *Longitudinal*”, w której stwierdził, iż podstawą jedności kraju jest połączenie dwóch brazylijskich osobliwości – Basenu La Platy i Amazonki. Mário Travassos postulował kontrolę Heartlandu (Boliwia), neutralizację Basenu La Platy, dominację w Amazonii i na Atlantyku, a także wzmocnienie „Brazylii *Longitudinal*”, co skutkowało presją na Boliwię i Paragwaj, jako państwa buforowe¹⁴.

Do najbardziej znanych i kontrowersyjnych brazylijskich geopolityków można zaliczyć generała Golbery’ego do Couto Silva¹⁵. Widział on Brazylię jako „centralne jądro” Ameryki Południowej, gdzie winno dokonać się „boskie przeznaczenie” niepozostające w konflikcie z państwami regionu. Był zwolennikiem przyjaznych stosunków z USA, pisał o niezwykłym położeniu geograficznym Brazylii, które sprawia, że może się ona stać „tylną strażą” Amerykanów z północy. Jednocześnie opowiadał się za „konsolidowaniem Brazylii jako potęgi przemysłowo-gospodarczej” oraz „interioryzacji Brazylii”. Kluczowymi zagadnieniami w jego pracach były: „ekspansja do wewnątrz”, integracja przestrzeni, zabezpieczenie obszarów granicznych, współpraca z państwami regionu, jak i rozwijającymi się, a także projekt pokojowej obecności poza granicami Brazylii¹⁶. Brazylia powinna realizować według Golbery’ego do Couto Silva program „wewnętrznej ekspansji”, który miał doprowadzić do wzrostu powiązań między regionami, państwo powinno dążyć do wzmocnienia struktury ekonomiczno-społecznej oraz do zwiększenia prestiżu na arenie międzynarodowej¹⁷. Golbery do Couto Silva twierdził, iż Brazylia jest trzecim bastionem wolnego świata po Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej, i była odpowiedzialna za obronę Afryki przed sowieckim ekspansjo-

¹² Centro de Estudos de Políticas e Estratégias Nacionais, *A Geopolítica Brasileira...*, op. cit., ss. 4-5.

¹³ Ibidem, s. 3.

¹⁴ Ibidem, ss. 3-4.

¹⁵ The New York Times, *Golbery do Couto e Silva, Leader in Brazil Coup*, 1987, <http://www.nytimes.com/1987/09/20/obituaries/golbery-do-couto-e-silva-leader-in-brazil-coup.html> (20.07.2011).

¹⁶ Marcin Gawrycki, *Geopolityka...*, op. cit., s. 125.

¹⁷ Ibidem, s. 124.

nizmem¹⁸. Ukuł on koncepcję *barganha leal* – uczciwej wymiany. Była to geopolityczna wizja sojuszu brazylijsko-północnoamerykańskiego. Krytycy generała twierdzili, iż taka polityka to nic innego jak subimperializm brazylijski oraz że Brazylia obiera rolę żandarma regionalnego porządku. W zamian za ten sojusz generał oczekiwał uznania Brazylii jako hegemonu w Ameryce Łacińskiej i na Atlantyku¹⁹. Dostrzegał również Afrykę Zachodnią jako obszar ważny dla polityki Brazylii. Także Lysias Rodrigues widział współpracę z USA, jako drogę do zapewnienia Brazylii hegemonii w regionie²⁰.

Carlos de Meira Mattos, dowódca sił latynoamerykańskich na Dominikanie w 1965 r., brazylijski generał i geopolityk, nawiązując do starszych koncepcji brazylijskich, niejako je syntezując stworzył własną, która zakładała zwrócenie się Brazylii w kierunku Atlantyku, Antarktydy i Afryki Zachodniej, lekceważąc boliwijskie serce kontynentu²¹. Ponadto nawoływał do porzucenia rywalizacji między państwami regionu i zastąpienie jej współpracą²². Carlos de Meira Mattos wychodził z założenia, iż potęga, bezpieczeństwo i rozwój są ze sobą niezwykle sprzężone, przez co mogą przyczynić się do osiągnięcia wymarzonego przez Brazylię statusu mocarstwa światowego²³. Przy tym wszystkim podkreślał także niezwykle znaczenie Amazonii, która według niego była „rezerwuarem sił mogących przynieść jego krajowi status mocarstwa”²⁴. Dostrzegał jednakże pewne zagrożenia – rozwój *guerrilli*, a także zagrożenie zewnętrzne związane z zakusami innych państw i przyszłymi roszczeniami do Amazonii. Dlatego też był przeciwnikiem imigracji zewnętrznej, która wydawała mu się bardzo niebezpieczna. Carlos de Meira Mattos stworzył pewną wizję „tropikalnej cywilizacji”, realizowanej przez przyszlą unikalną rasę w Brazylii, która skupiała w sobie zarówno kolonialne dziedzictwo wybrzeża atlantyckiego oraz Amazonii. Rasa ta miałaby doprowadzić do przywództwa w XXI w. Opowiadał się on za współpracą z USA, a także państwami hiszpańskojęzycznymi. Brazylia nie miała być według niego hegemonem, lecz miała

¹⁸ El País, *Golbery do Couto e Silva, general brasileiro*, 1987, http://www.elpais.com/articulo/-agenda/BRASIL/Golbery/do/Couto/Silva/general/brasileno/elpepigen/19870922elpepiage_1/Tes (data dostępu 20.07.2011).

¹⁹ Luiz Felipe Mundim, *Juarez Távora e Golbery do Couto e Silva: Escola Superior ee Guerra e a Organização do Estado Brasileiro (1930-1960)*, Goiânia 2007, s. 25.

²⁰ Manuel Cambeses Júnior, *Maj.-Brig.-do-Ar Lysias Augusto Rodrigues. Pioneiro do Correio Aéreo Nacional. Patrono do Incaer*, Rio de Janeiro 2008, ss. 4-9.

²¹ Philip L. Kelly, „Geopolitical Themes in the Writings of General Carlos de Meira Mattos of Brazil”, *Journal of Latin American Studies*, Volume 16, Issue 02, ss. 439-461.

²² Centro de Estudos de Políticas e Estratégias Nacionais, <http://www.cepen.org/> (data dostępu 20.07.2011).

²³ Centro de Estudos de Políticas e Estratégias Nacionais, *Princípios da Teoria Geopolítica do Gen. Meira Mattos. Função Conceptual*, <http://www.cepen.org/investigacao-e-ensino/principios-da-teoria-geopolitica-do-gen-meira-mattos/> (data dostępu 20.07.2011).

²⁴ Marcin Gawrycki, *Geopolityka...*, op. cit., s. 133.

obrać rolę kooperatywnego lidera²⁵. Ponadto był on zwolennikiem idei współpracy lu-zo-brazylijskiej. Brazylia miała pełnić rolę pośrednika pomiędzy państwami Zachodu a krajami Afryki i Azji, a także pogłębiać współpracę z krajami portugalskojęzycznymi. Myślę, że nawiązaniem do tej wizji było powołanie Wspólnoty Krajów Języka Portugalskiego.

Badacze stosunków międzynarodowych wyróżniają pięć głównych przesłanek redefinicji polityki bezpieczeństwa Brazylii:

1. „zbliżenie argentyńsko-brazylijskie i przewyższanie tradycyjnej wrogości mechanizmami współpracy w ramach MERCOSUR;
2. zmiana pozycji i roli Brazylii w otoczeniu międzynarodowym (w subregionie Cono Sur, w stosunkach międzyamerykańskich i w ujęciu globalnym);
3. nowe podejście do kwestii bezpieczeństwa w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi;
4. wpływ zakończenia zimnej wojny na zmianę postrzegania bezpieczeństwa;
5. proces demokratyzacji systemu politycznego w Brazylii i innych krajach regionu”²⁶.

Proces zastępowania rywalizacji współpracą pomiędzy Brazylią a Argentyną nastąpił od końca lat 70. XX wieku, kiedy podpisano trójstronne porozumienie dotyczące hydroelektrowni Corpus-Itaipú. Kolejnymi przesłankami tej współpracy są argentyńsko-brazylijskie porozumienie o pokojowym wykorzystywaniu energii atomowej z 1980 r. i współpraca w ramach MERCOSUR.

Ameryka Łacińska znajduje się na peryferiach stosunków międzynarodowych. Przez lata zdominowana była przez USA i z trudem mogła realizować swoje interesy. Jednak w wyniku zmian, jakie zaszły w świecie po zakończeniu zimnej wojny, Brazylia dostała niepowtarzalną szansę na emancypację i wywarcie silniejszego wpływu na stosunki międzynarodowe. Brazylia pretenduje do roli regionalnego mocarstwa, stara się stworzyć silny front zarówno państw latynoamerykańskich, jak i całego szeroko pojętego Południa, aby mogły one z większą siłą i skutecznością realizować swoje interesy.

Nowa polityka bezpieczeństwa została zapoczątkowana współpracą Argentyny i Brazylii po wojnie o Malwiny w 1982 roku, kiedy okazało się, że Stany Zjednoczone nie szanują postanowień traktatu z Rio o zbiorowej samoobronie z 1947 roku²⁷. Brazylia zaczęła zmierzać w innym kierunku i zintensyfikowała współpracę z państwami Ameryki Południowej. Tylko w ten sposób mogła uniezależnić się od Stanów Zjedno-

²⁵ Centro de Estudos de Políticas e Estratégias Nacionais, <http://www.cepen.org/> (data dostępu 20.07.2011).

²⁶ Marcin Florian Gawrycki, „Koncepcja bezpieczeństwa Brazylii”, w: Ryszard Zięba (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Warszawa 2008, s. 216.

²⁷ *Ibidem*, s. 217.

czonych i dokonać transformacji dotychczasowego pojmowania bezpieczeństwa. Rezygnując z trwającego prawie wiek strategicznego sojuszu z USA, Brazylia zarzuciła lansowaną przez wojskowych w II połowie XX wieku koncepcję *barganha leal* „uczciwej wymiany”, która nie przyniosła spodziewanych rezultatów w postaci uznania przez USA mocarstwowości Brazylii²⁸. Brazylijscy politycy doszli do wniosku, iż podstawą dwustronnych stosunków z USA winien być dojrzały, szczerzy dialog z jasnymi propozycjami, bez współzawodnictwa i antagonizmów²⁹.

Kolejną przesłanką redefinicji bezpieczeństwa Brazylii jest zakończenie rywalizacji dwublokowej, z czym wiąże się proces demokratyzacji zarówno samej Brazylii, jak i regionu Ameryki Łacińskiej. Proces ten w warunkach demokratycznych mógł przebiegać łatwiej. Zwiększono cywilną kontrolę nad armią, a także jej koordynację³⁰.

Brazylia od czasów prezydentury Fernando H. Cardoso prowadzi bardziej aktywną politykę zagraniczną, która przyniosła zwiększenie jej roli w regionie i świecie. 7 grudnia 1996 r. administracja prezydenta Cardoso opublikowała Białą Księgę poświęconą polityce obronnej kraju. Był to pierwszy tego typu dokument w historii Brazylii. Rozwinięciem tego dokumentu był ogłoszony przez prezydenta Lulę da Silvę Dekret nr 5 484 z 30 czerwca 2005 r., poświęcony strategii obronnej³¹. Rozpad zimnowojennego porządku wymusił na przywódcach Brazylii podjęcie należytych działań, które zapewniłyby pokój i bezpieczeństwo. Zarówno prezydent Cardoso, jak i Lula da Silva uznali klasyczne militarne ujęcie bezpieczeństwa i mocarstwowości za przestarzałe w obecnym zmieniającym się świecie³². Gwarantem skuteczności działań Brazylii i jej wpływów politycznych jest multilateralizm. „Potwierdzenie brazylijskich wartości i interesów na świecie jest (...) działaniem wymagającym zasięgu globalnego”³³. Dlatego też „poprzez rosnącą liczbę umów z regionalnymi i pozahemisferycznymi aktorami, Brazylia demonstruje, że chce być czymś więcej niż tylko regionalnym mocarstwem militarnym”³⁴. Brazylijską politykę bezpieczeństwa cechuje swoisty dualizm, po-

²⁸ Ibidem, s. 232.

²⁹ Marcin Florian Gawrycki, „Regionalne koncepcje bezpieczeństwa w Ameryce Łacińskiej”, *Żurawia Papers*, zeszyt 6, Warszawa 2005, s. 92.

³⁰ Marcin Florian Gawrycki, „Koncepcja bezpieczeństwa...”, op. cit., s. 219.

³¹ Carlos Wellington de Almeida, *Política de defesa no Brasil: considerações do ponto de vista das políticas públicas*, Programa de Doutorado em Administração Universidade de la Empresa - UDE Montevideo, Urugwai, Opinião Pública, Campinas, vol. 16, n° 1, Junho, 2010, p. 220-250.

³² Jarosław Spyra, „Polityka zagraniczna Brazylii”, w: Marcin Florian Gawrycki (red.), *Polityka zagraniczna państw Ameryki Łacińskiej*, s. 68.

³³ Celso Amorim, *Brazil's Multilateral Diplomacy A Tribute to Rui Barbosa*, Remarks by Brazilian Minister of Foreign Relations Celso Amorim at the Second National Conference on Foreign Policy and International Politics, 27.11.2007 r.

³⁴ Council on Hemispheric Affairs (COHA), *Space Technology Comes to Latin America: Part of the Hemisphere's Road to Autonomy*.

legający na łączeniu działań proaktywnych o charakterze dyplomatycznym z odstraszcającymi, opartymi na potencjale wojskowym kraju³⁵. Podstawowymi celami polityki bezpieczeństwa Brazylii są: ochrona suwerenności i integralności terytorialnej państwa, utrzymanie spójności narodowej, obrona obywateli brazylijskich oraz zasobów i bogactw państwa, oraz ochrona interesów brazylijskich za granicą, a także wzmocnienie pozycji państwa na arenie międzynarodowej. W porównaniu z wcześniejszymi koncepcjami swoistą nowością było rozróżnienie w *Polityce Obrony Narodowej* z 2005 r. pojęć: „bezpieczeństwo” i „obrona”. W art. 1.4 tego dokumentu bezpieczeństwo definiuje się jako:

warunki, które pozwolą krajowi na zabezpieczenie suwerenności i integralności terytorialnej, realizację jego interesów narodowych, wolnych od presji i zagrożeń jakiegokolwiek natury i gwarancja dla obywateli wykonania ich praw i obowiązków konstytucyjnych, obronę zaś jako wszystkie środki i działania państwa, z naciskiem na kwestie wojskowe, związane z obroną terytorium, suwerenności, interesów narodowych przed zagrożeniami w przeważającej większości zewnętrznymi, potencjalnymi lub manifestowanymi³⁶.

Aby porównać politykę obrony prezydenta Fernando H. Cardoso (FHC) i Luiza Inacio Luli da Silvy (Lula) przyjąłem klasyfikację Carlosa Wellingtona de Almeida składającą się z 14 dziedzin niezbędnych do wykazania różnic i innowacji pomiędzy tymi dwoma spojrzeniami na bezpieczeństwo i obronę.

1. Relacje międzyinstytucjonalne: *FHC* – potwierdzenie koncepcji podporządkowania sił zbrojnych władzy cywilnej. *Lula*: brak innowacji.
2. Doktryna: *FHC*: rozwiązanie, rozłączenie koncepcji bezpieczeństwa narodowego i zorientowania obrony narodowej na odpowiedź na agresję z zewnątrz. *Lula*: brak innowacji.
3. Integracja i koordynacja: *FHC* – próby uczynienia Ministerstwa Obrony instytucją integrującą i koordynującą wysiłki, działania trzech sił zbrojnych. *Lula*: innowacja: żadna
4. Cele: *FHC* – próba ustalenia jasnych celów dla obrony narodowej. *Lula*: innowacja (niewielka): Użycie sił zbrojnych w obronie prawa i wewnętrznego porządku nie zostało zabronione, jednak zostało wyjęte z koncepcji obrony narodowej.
5. Instrumenty: *FHC* – nacisk na środki dyplomatyczne i dyskusję. *Lula*: innowacja (niewielka): Potwierdza wagę środków dyplomatycznych i dyskusji, jednak militarny komponent obrony został oceniony wyżej.

³⁵ Jarosław Spyra, *Polityka zagraniczna...*, op. cit., s. 72.

³⁶ Presidência da República, *Política de Defesa Nacional*, Brasília 2005. Źródło: https://www.planalto.gov.br/ccivil_03/_Ato2004-2006/2005/Decreto/D5484.htm.

6. Relacje zewnętrzne: *FHC* – uznanie sił zbrojnych za instrument projekcji siły na arenie międzynarodowej. *Lula*: innowacja (niewielka): ustalono udział brazylijskich sił zbrojnych w zbiorowych akcjach obronnych pod auspicjami RB ONZ.
7. Relacje ze społeczeństwem cywilnym: *FHC* – wyrażono intencje zawężenia relacji pomiędzy siłami zbrojnymi a społ. cywilnym. *Lula*: innowacje (wiele): Narodowa Strategia Obrony nałożyła na organy bezpieczeństwa odpowiedzialność za stworzenie „mentalności obronnej” w społeczeństwie.
8. Stosunki z ośrodkami uniwersyteckimi: *FHC* – podkreślenie wartości tego typu ośrodków. *Lula*: innowacje (wiele): Narodowa Strategia Obrony przewiduje konkretne działania dla ośrodków uniwersyteckich w tym przede wszystkim stworzenie ram dla cywilnej obrony narodowej.
9. Przemysł obronny: *FHC* – rozpoznanie dużej wagi sektora przemysłowego dla obrony narodowej. *Lula*: innowacje (wiele): przemysł obronny jest przedmiotem szczególnego traktowania, zwłaszcza po przyjęciu Narodowej Strategii Obrony; dodatkowo zaplanowano integrację sektora krajowego z firmami zagranicznymi, co stanowi faktyczną nowość.
10. Zagrożenia: *FHC* – zdefiniowane ogólnikowo z wyłączeniem zagrożeń wewnętrznych narastających w okresie dyktatury militarnej. *Lula*: innowacje (wiele): rozpoznanie cyberzagrożenia jako ważnego problemu dla obrony narodowej.
11. Struktura organizacyjna: *FHC* – integracja różnych rodzajów sił, początkowo przez stworzenie odpowiedniego ministerstwa. *Lula*: innowacje (wiele): Sztab Generalny będzie pierwszym krokiem do unifikacji komponentu operacyjnego obrony narodowej, zakres jego kompetencji ma przewyższać kompetencje Ministerstwa (wyznaczenie politycznego kierunku).
12. Strategiczne rozlokowanie jednostek militarnych: *FHC* – priorytetowym obszarem stała się Amazonia i Południowy Atlantyk. *Lula*: innowacje (wiele): Narodowa Strategia Obrony przewidziała konkretne miejsca zlokalizowania jednostek.
13. Priorytety obrony: *FHC* – próby ustalenia konkretnych, jasnych celów obrony. *Lula*: innowacje (wiele): Narodowa Strategia Obrony zmieniła początkową definicję priorytetów i wprowadziła hierarchię koncepcji strategicznych.
14. Planowanie: *FHC* – próba ustalenia długoterminowych planów obrony. *Lula*: innowacje (wiele): wprowadzenie koncepcji *gotowości* (*capacidade*) jako kierunku planowania długoterminowego zamiast definiowania wrogów. Po-

zwoliło to przejść do metodologii *Projeto de Força* i zmieniło koncepcję użycia siły³⁷.

Największą militarną potęgą w regionie jest Brazylia, zarówno w odniesieniu do liczebności armii, jakości uzbrojenia, jak i wydatków na ten cel. W 2010 r. przeznaczono ponad 28 mld dolarów, co stanowiło 1,6% PKB Brazylii (11. miejsce na świecie), a w sumie 2,1% światowych wydatków na cele militarne³⁸. Ostatnie lata pokazują, iż dla Brazylii niezwykle ważna jest rozbudowa i modernizacja armii. Świadczy o tym m.in. współpraca wojskowa z Francją w ramach „strategicznego sojuszu”³⁹. Brazylijczycy od paru lat eksploatują francuskie myśliwce Dassault Mirage 2000. Brazylijska prezydent Dilma Rousseff nie podjęła jeszcze decyzji w sprawie terminarza wyboru samolotu wielozadaniowego. Opcję francuską wspierał otwarcie były prezydent Lula da Silva, był on za zakupem 36 myśliwców Dassault Rafale, jednakże nie wiadomo czy ze względów finansowych poprze ją pani prezydent⁴⁰. W lipcu 2011 r. na terenie brazylijskiej stoczni marynarki wojennej w Itaguai uruchomiono budowę pierwszego w Brazylii okrętu podwodnego S-BR francuskiego typu Scorpene⁴¹. Prócz nowoczesnego sprzętu wojskowego Brazylia dysponuje także nowoczesnymi technologiami, czego przykładem może być System Nadzoru Amazonii (SIVAM). Jego celem jest zapewnienie bezpieczeństwa Amazonii, a także wzmocnienie obecności Brazylii w regionie.

W obszarze multilateralnej polityki bezpieczeństwa Brazylii dąży do uzyskania stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Miałoby to się dokonać w ramach reformy ONZ. Podczas prezydentury Luli da Silvy brazylijski rząd zintensyfikował międzynarodowy lobbing o uzyskanie stałego członkostwa. Żądanie Brazylii uzasadnia się argumentem, że RB ONZ ze swoimi pięcioma stałymi członkami (USA, Rosja, Chiny, Francja, Wielka Brytania) wydaje się być niedemokratyczna i nie odpowiada współczesnemu charakterowi międzynarodowego systemu. Obecnie system ten jest dużo bardziej multipolarny niż w czasie zakładania ONZ. Dlatego należałoby przyjąć nowych stałych członków do RB, którzy reprezentowaliby regiony Południa. Brazylia wysuwa żądanie stania się nowym członkiem, będącym reprezentantem Ameryki Łacińskiej. W swojej mowie przed ONZ 23 września 2003 r. prezydent Lula da Silva uzasadniał brazylijskie stanowisko następująco:

³⁷ Carlos Wellington de Almeida, *Política de defesa no Brasil...*, op. cit., ss. 220-250.

³⁸ SIPRI Yearbook 2011. *Armaments, Disarmament and International Security*, Oxford 2011, ss. 157-228.

³⁹ Maciej Stasiński, „Brazylia będzie militarnym mocarstwem”, *Gazeta Wyborcza*, 09.09.2009 r.

⁴⁰ Agencja Lotnicza ALTAIR, *Co z brazylijskim przetargiem?*, 2011, <http://www.altair-com.pl/start-5711>, (data dostępu 20.07.2011).

⁴¹ Agencja Lotnicza ALTAIR, *Ruszyła budowa Scorpene w Brazylii*, 2011, <http://www.altair-com.pl/start-6582>, (data dostępu 20.07.2011).

Reforma ONZ stała się pilnym zadaniem (...). Rada Bezpieczeństwa musi być wyposażona w środki do radzenia sobie z kryzysami i groźbami wobec pokoju (...). Przede wszystkim jej decyzje muszą być akceptowalne przez wszystkie kraje Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jej skład, w szczególności stałych członków nie może pozostawać niezmienny poprzez 60 lat. Nie może dłużej ignorować zmieniającego się świata. A dokładniej musi wziąć pod uwagę wchodzące na międzynarodową scenę kraje rozwijające się (...). Brazylia wierzy, że może włożyć w to swój użyteczny wkład⁴².

Szef Kancelarii Prezydenta (*Ministro Chefe da Secretaria Geral da Presidencia*), Luis Dulci, wyjaśniał przemówienie prezydenta dziennikarzom twierdząc, że ONZ musi zostać zreformowane, aby stało się bardziej demokratyczne i tym samym uzyskało więcej legitymizacji⁴³. W oświadczeniu rządowym wobec Kongresu w 2005 r. prezydent Lula uzasadniał brazylijskie roszczenia stałego członkostwa w RB ONZ większą reprezentatywnością i legitymizacją Rady Bezpieczeństwa⁴⁴.

Taka argumentacja wskazuje dobitnie na język polityki mocarstwowej. Kraje rozwijające się według Brazylii awansowały w międzynarodowej hierarchii i muszą odpowiednio być reprezentowane w ONZ. Tym samym Brazylia zachowuje się zgodnie z wzorcem, który ma na celu zwiększanie jej wpływu i pozycji w ONZ.

Przyjęcie Brazylii, Niemiec i Japonii, ewentualnie RPA i Egiptu jako stałych członków RB z pewnością nie zwiększyłyby wpływu innych członków NZ. Działanie to nie otworzyłyby także żadnych nowych możliwości współdziałania. Projekt Brazylii nie jest wspierany w Ameryce Łacińskiej przez inne kraje. Argentyna i Meksyk mają problemy z ewentualnym uprzywilejowaniem Brazylii w RB NZ, podobnie jak Włochy, z analogicznym żądaniem Niemiec, czy Pakistan z dążeniami Indii. Aspiracje Brazylii w ONZ są także uzasadniane jej aktywnością na tym forum. Kraj ten jest jednym z większych płatników składek i chciałby otrzymać więcej wpływu na kształtowanie tej organizacji. Na stronie internetowej brazylijskiego MSZ znajduje się oświadczenie prasowe o charakterze roszczeniowym z roku 1998, w którym wykazuje się związek większych składek Brazylii z żądaniem uzyskania większego wpływu we wszystkich organach ONZ. „Kraj nie akceptuje żadnego podwyższenia swoich płatności do budżetu i do utrzymania pokoju bez gwarancji, że otrzyma głos we wszystkich gremiach [ONZ]”. W budżecie na lata 2004-2006 Brazylia znajdowała się na pozycji 14. wśród płatników składek, z niskim procentowym udziałem 1,5% (USA 22%, Japonia 19%, RFN 8,7%,

⁴² Luiz Lula da Silva, *Przemówienie brazylijskiego prezydenta przed 58 Zgromadzeniem Ogólnym Narodów Zjednoczonych*, Nowy Jork 23.09.2003, <http://www.c-spanvideo.org/program/178315-6> (data dostępu 20.07.2011).

⁴³ Luiz Dulci, *Luiz Dulci e o Brasil na ONU*, Wywiad z ministrem w Secretaria-Geral da Presidência da República z dnia 24.9.2003, <http://www.novae.inf.br/> (data dostępu 20.07.2011).

⁴⁴ Luiz Lula da Silva, *Oświadczenie rządu przed Kongresem Narodowym*, 2005, <https://www.presidencia.gov.br/> (data dostępu 20.07.2011).

Meksyk 1,9%)⁴⁵. W 2009 r. Meksyk wnosił do budżetu ONZ 2,6%, a Brazylia tylko 0,8%⁴⁶. Przy uzasadnianiu swoich roszczeń za pomocą płatności składkowych Brazylia prowadzi dyskurs, który nie brzmi szczególnie przekonująco, ponieważ inne kraje, jak Meksyk czy Holandia, tym argumentem mogłyby również uzasadniać swoje roszczenia. Znaczącą sprawą dla brazylijskiego żądania jest także zaangażowanie w operacjach ONZ *peacekeeping*, świadczące o gotowości Brazylii do rozwiązywania światowych problemów pokoju i bezpieczeństwa. Należy uwypuklić kwestię zaangażowania Brazylii na Haiti, w pokojowej misji MINUSTAH, w ramach której oddała do dyspozycji nie tylko największy kontyngent wojskowy z 1200 żołnierzami, lecz także sprawowała militarne przywództwo wszystkich sił Narodów Zjednoczonych⁴⁷. Wskutek tego zyskała międzynarodowe uznanie i wzrosło jej znaczenie. Brazylia uwypukla swoje roszczenia, pokazując swoje możliwości. W 2014 r. zorganizuje Mistrzostwa Świata w piłce nożnej, a w roku 2016 w Rio de Janeiro odbędą się Letnie Igrzyska Olimpijskie. Organizacja tak ważnych imprez także może pozytywnie oddziaływać na postrzeganie Brazylii w świecie.

Dyplomatyczne próby mediacji w politycznych kryzysach wewnętrznych w krajach sąsiednich, jak w Boliwii czy Wenezueli, przyniosły rządowi prezydenta Luli da Silvy dużo uznania i pochwał z całego świata, szczególnie ze strony USA. Gdy prezydent Lula nawiązał do inicjatyw swojego poprzednika Fernando Henrique Cardoso w Paragwaju i Wenezueli, kraj mógł z sukcesem zdobyć opinię ważnego stabilizatora w Ameryce Południowej. Jest to ważna funkcja Brazylii z punktu widzenia Stanów Zjednoczonych. Administracja prezydenta Busha wysoko oceniała brazylijską politykę bezpieczeństwa, chociaż politycznie nie była jej bliska⁴⁸. Podczas gdy obydwa kraje w sprawach ekonomicznych w ramach WTO, a także ALCA/FTAA są antagonistami, Stany Zjednoczone oceniają bardzo wysoko funkcję stabilizacyjną Brazylii w regionalnej polityce bezpieczeństwa. Podczas swoich odwiedzin w 2005 r. sekretarz stanu USA Condoleezza Rice wyraziła uznanie dla nowej międzynarodowej roli Brazylii – twierdząc, że ten kraj jest „na drodze do mocarstwowości”⁴⁹.

⁴⁵ UN, *Resolutions 58/1 A and B: Scale of Assessments for the Apportionment of the Expenses of the United Nations*, NY, 16.10.2003/23.12.2003, <http://www.un.org/Depts/dhl/resguide/r58.htm> (data dostępu 20.07.2011).

⁴⁶ UN, *Assessment of Member States' contributions to the United Nations regular budget for the year 2009*, 2008, http://www.un.org/ga/search/view_doc.asp?symbol=ST/ADM/SER.B/755 (data dostępu 20.07.2011).

⁴⁷ „Brazil's Foreign Policy: A Giant Stirs”, *The Economist*, 12.6.2004, ss. 50–51.

⁴⁸ Peter Hakim, *The Reluctant Partner*, w: *Foreign Affairs* 83 (1) 2004, ss. 114–124.

⁴⁹ Za: Jens Glüsing, „Lateinamerika. Sie sollen alle weg – Ecuador, Peru, Nicaragua: Im Vorhof der USA greift neue Instabilität rasant um sich...”, w: *Der Spiegel*, 19, 9.5.2005, s. 127.

Prezydent USA, Barack Obama, podczas swojej podróży w 2011 r. do Ameryki Łacińskiej stwierdził, iż od początku prezydentury postawił sobie za cel, „mając na względzie dynamiczny rozwój regionu”, doprowadzenie do „sojuszu równych” z krajami Ameryki Łacińskiej. Prezydent Stanów Zjednoczonych wymienił w wywiadzie Brazylię, od której rozpoczął swoją podróż po Ameryce Łacińskiej oraz Chile, jako przykłady „sukcesów demokratycznych i gospodarczych, korzystnych dla ich narodów i dla Stanów Zjednoczonych”⁵⁰. Ponadto nazwał Brazylię „liderem globalnym i regionalnym” oraz „przykładem dla świata”. Nawiązując do nowych złóż ropy naftowej w Brazylii, Barack Obama zadeklarował, że Stany Zjednoczone pragną stać się „wielkim klientem” Brazylii⁵¹.

Barack Obama i Dilma Rousseff, według agencji EFE, pragną ponownie ożywić stosunki między obu krajami, które ostatnio uległy pogorszeniu jako skutek wzrastającej nierównowagi w bilansie handlowym na niekorzyść Brazylii oraz rozbieżności stanowisk w sprawie programu nuklearnego Iranu. Prezydent Brazylii zaapelowała do Stanów Zjednoczonych o wyeliminowanie barier, które utrudniają brazylijskim produktom dostęp do amerykańskiego rynku. Prezydent Dilma Rousseff oświadczyła: „Pragniemy bardziej sprawiedliwych i zrównoważonych stosunków gospodarczych; sprawą zasadniczą pozostaje zniesienie barier na takie nasze produkty, jak etanol, mięso wołowe, sok pomarańczowy, stal”. Ponadto wspomniała także o potrzebie poszerzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ, w której Brazylia chciałaby się znaleźć jako jej stały członek, jednakże Barack Obama, jak piszą agencje, nie podjął tego tematu⁵².

Do uznania polityki bezpieczeństwa Brazylii przez USA przyczynił się fakt, że Brazylia w latach 90. zrezygnowała z aspiracji do posiadania bomby atomowej i zakończyła swój program nuklearny. Brazylia obecnie wspiera działania dotyczące nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia⁵³.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż aktywność Brazylii na forum ONZ daje się wyjaśnić jako orientację na mocarstwowość. Dążenie do zwiększania wpływu Brazylii na tę organizację międzynarodową stoi na pierwszym planie. Na motywy ideowe wskazuje dyskurs w sprawie demokratyzacji systemu międzynarodowego, która zostałaby osiągnięta poprzez przyjęcie Brazylii do RB. Jednak fakt ten wydaje się przy bliższej

⁵⁰ Wprost, *Obama chce „sojuszu równych” z krajami Ameryki Łacińskiej*, 20.03.2011, <http://www.wprost.pl/ar/236629/Obama-chce-sojuszu-rownych-z-krajami-Ameryki-Lacinskiej> (data dostępu 20.07.2011).

⁵¹ Gazeta Prawna, *Obama z uznaniem o gospodarce Brazylii*, 19.03.2011, http://www.gazeta-prawna.pl/wiadomosci/artykuly/497577,obama_z_uznaniem_o_gospodarce_brazylii.html (data dostępu 20.07.2011).

⁵² Wprost, *Obama: chcemy być klientem Brazylii*, 19.03.2011, <http://www.wprost.pl/ar/236546/-Obama-chcemy-byc-klientem-Brazylii/> (data dostępu 20.07.2011).

⁵³ Ministério das Relações Exteriores, <http://www.itamaraty.gov.br/> (data dostępu 20.07.2011).

analizie być raczej natury retorycznej, ponieważ ten krok mógłby nie przynieść żadnej prawdziwej demokratyzacji. Wyznacznikiem statusu państwa są jego siła ekonomiczna, militarna, innowacyjność technologiczna oraz zdolność do realizowania celów polityki zagranicznej⁵⁴.

Stefan A. Schirm wskazuje kilka kryteriów niezbędnych do uznania państwa za mocarstwo: potencjał, aktywność, akceptacja, wpływ/wyniki⁵⁵. Wiele kryteriów niezbędnych do uznania państwa za siłę wiodącą jest bez wątpienia spełnione. Kryterium „potencjał” wydaje się spełniony podobnie jak „aktywności”: Brazylia uprawia międzynarodowy lobbying w sprawie własnego stanowiska w RB, miała przewodnictwo misji typu *peacekeeping*. Przy kryterium „akceptacja” polityki Brazylii wypada bilans ambiwalentny dla Brazylii, ponieważ rządy krajów sąsiednich postrzegają dążenia Brazylii w ONZ jako problem. Akceptację i wsparcie Brazylia otrzymuje natomiast ze strony innych aspirantów do roli liderów takich, jak Indie, Niemcy, Japonia, w G4, ale także od członka Rady Bezpieczeństwa: Rosji. Chiny wycofały swoje wsparcie dla Brazylii w 2005 r. Kryterium „wyniki” można ocenić negatywnie, gdyż reforma ONZ spełzła na niczym i Brazylia nie mogła osiągnąć swego celu. Projekcja mocarstwowości w Ameryce Południowej może zostać usankcjonowana w formie politycznego pośrednictwa w konfliktach w Wenezueli i Boliwii⁵⁶.

W okresie prezydentury Luli da Silvy rozpoczęto pracę nad zdefiniowaniem brazylijskiej strategii obrony. Nowa Strategia Obronna Brazylii zaskakuje tym, że przypomina takie relikty zimnej wojny, jak zbrojenie i odstraszenie. Rządowy dokument opublikowany 17 grudnia 2008 r. odzwierciedla znaczny wpływ nacjonalistycznie zorientowanych brazylijskich sił zbrojnych. Analitycy twierdzą, iż rząd Luli da Silvy nie był wolny od nacjonalistycznych zapędów. Prezydent, po podpisaniu umów zbrojeniowych z Francją na ponad 8,5 mld USD, powiedział:

Efektywne militarne zdolności są koniecznością, z której nie można zrezygnować, żeby móc nasz kraj przekształcić w mocarstwo, które będzie respektowane w całym świecie. Brazylia musi uosabiać wielkość, którą dał jej Bóg, gdy stworzył świat⁵⁷.

Jego minister od spraw strategicznych i jednocześnie twórca nowej polityki obronnej, Roberto Mangabeira Unger, były profesor Harvardu, skomentował nową strategię zdaniem: *O Brasil vai nas armas* („Brazylia chwyta za broń”).

⁵⁴ Teresa Łoś-Nowak, *Stosunki Międzynarodowe. Teorie - systemy – uczestnicy*, Wrocław 2000, ss. 145-148.

⁵⁵ Stefan A. Schirm, *Die Rolle Brasiliens in der globalen Strukturpolitik*, „Discussion Paper” Deutsches Institut für Entwicklungspolitik, 16/2007, Bonn 2007, ss. 2-3.

⁵⁶ Stefan A. Schirm, *Die Rolle Brasiliens...*, op. cit., s. 12.

⁵⁷ Daniel Fledes, „Brasiliens neue Verteidigungspolitik: Vormachtsicherung durch Aufrüstung”, w: *GIGA Focus Lateinamerika* 12/2008, Hamburg 2008, s. 1.

Pierwszym strategicznym priorytetem brazylijskiej polityki obronnej jest utrzymanie i dalszy rozwój militarnej zdolności odstraszenia, co może utrudniać współpracę z krajami sąsiednimi w zakresie polityki bezpieczeństwa.

Chociaż militarne konflikty z krajami sąsiednimi są mało prawdopodobne, dyslokacja systemów broni rysuje inny obraz. Na brazylijskiej granicy południowej z Argentyną, Paragwajem i Urugwajem stacjonują nadal najmocniejsze oddziały sił lądowych. Charakterystycznym dla Brazylii jest fakt, że wojska lądowe, wojska powietrzne i marynarka wojenna dotąd relatywnie niezależnie od siebie podejmowały decyzje, co do definiowania potencjalnych zagrożeń na swoim odcinku. Te trzy niemal niezależne siły dysponują w tajemnicy trzymanymi doktrynami obronnymi, wokół których zorientowana jest ich działalność. Relatywnie słaby Sztab Generalny (EMFA) nie jest w stanie wymusić wspólnej strategii dla instytucji militarnych i zintegrować ich działań. Rządy Fernando Henrique Cardoso (1995-2002) i Luiza Luli da Silvy dążyły do tego, by różnice zniwelować w wyniku cywilno-militarnego dialogu.

W 2007 r. dekretem prezydenta Luiza Luli da Silvy powołano komisję (celem której było opracowanie Narodowej Strategii Obrony, *Estratégia Nacional de Defesa*, END), do której desygnowano czterech cywilnych ministrów i trzech głównodowodzących wojsk lądowych, powietrznych i marynarki wojennej. Cywilna strona zobligowana jest do definicji hipotez dotyczących ewentualnych konfliktów, a strona wojskowa jest odpowiedzialna za oszacowanie prawdopodobieństwa wystąpienia poszczególnych scenariuszy potencjalnego zagrożenia. Jako zagrożenia brano pod uwagę niżej opisane zagadnienia.

Unilateralna i interwencjonistyczna polityka zagraniczna administracji Busha była postrzegana jako zagrożenie, zwłaszcza że koncentrowała się na Bliskim i Środkowym Wschodzie, a więc na regionie bogatym w surowce. Brazylijskie elity gospodarcze, polityczne i wojskowe troszczą się oprócz obszaru Amazonii bogatego w zasoby surowcowe, także o niedawno odkryte złoża ropy w atlantyckich wodach przybrzeżnych.

W regionalnym kontekście, zakupy zbrojeniowe Wenezueli i Chile wystawiają na próbę militarną dominacją Brazylii. Przypomina to wyścig zbrojeń. Został on zainicjowany przez Wenezuelę, która zakupiła dziesięć egzemplarzy Mi-35 w wersji M2. Zakup ten prawie natychmiast wywołał reakcję Brazylii, która zakupiła dwanaście śmigłowców szturmowych Mi-35⁵⁸. Ponadto Brazylia finalizuje obecnie program modernizacji posiadanych myśliwców Northrop F-5E/F Tiger II, które służą jako podstawowy samolot myśliwski *Força Aérea Brasileira* (FAB). Dzięki modernizacji F-5 realizowanej przez brazylijską firmę Embraer, będą one w stanie nawiązać równorzędną walkę ze

⁵⁸ Agencja Lotnicza ALTAIR, *Brazylijskie Mi-35 jeszcze w 2009*, 2009, <http://www.altair.com.pl/start-2766> (data dostępu 20.07.2011).

zdecydowanie młodszymi konstrukcjami. Do regionalnego „wyścigu zbrojeń” dochodzi nielegalna aktywność transnarodowych aktorów (*guerrilla*, handlarze narkotyków i handlarze bronią) i międzypaństwowe napięcia w regionie Andów i Amazonii. Kolumbijska operacja militarna przeciwko FARC na terytorium Ekwadoru w marcu 2008 r. odzwierciedla bezprzykładne nakładanie się najróżniejszych płaszczyzn zagrożenia. Polityczni komentatorzy w akcji militarnej, która pociągnęła za sobą mobilizację oddziałów w Ekwadorze, Wenezueli i Kolumbii, widzą import z USA prewencyjnej koncepcji interwencyjnej.

Autorzy END definiują trzy główne scenariusze zagrożenia:

1. przeniknięcie sił paramilitarnych przez granicę w Amazonii, nie wykluczając zgody, a nawet pomocy sąsiednich krajów;
2. ewentualna militarna interwencja kraju sąsiedniego, nie wykluczając wsparcia dodatkowych sił z regionu;
3. inwazja obszaru Amazonii lub Atlantyku Południowego przez silniejsze militarnie mocarstwo.

Planowane są: relokacja, reforma strukturalna oraz modernizacja wyposażenia aparatu militarnego, żeby osiągnąć zdefiniowany w ramach END cel zdolności militarnego odstraszenia.

Reforma strukturalna brazylijskich sił zbrojnych dąży do zintegrowania wojsk lądowych, powietrznych i marynarki wojennej. Rodzaje sił zbrojnych operują obecnie częściowo niekompatybilnymi systemami komunikacji i dowodzenia⁵⁹. Dlatego połączone manewry sił lądowych, morskich i lotniczych odbywały się sporadycznie i w ograniczonych ramach.

Relokacja obejmuje w istocie rzeczy przeniesienie jednostek z wybrzeża atlantyckiego na granice Amazonii na północy i zachodzie kraju. Oprócz tego reforma strukturalna ma na celu zwiększenie mobilności w tym sensie, by w razie potrzeby oddziały w innych częściach kraju mogły zostać tymczasowo przeniesione do Amazonii. Główne dowództwo wojsk lądowych, szczególnie głównodowodzący w Amazonii gen. Pereira, wprowadzają militaryzację tego obszaru z dużym naciskiem, nie mając nawet oporów przed wtrącaniem się w decyzje polityczne⁶⁰. Generałowie występują w obronie integralności terytorialnej brazylijskiego regionu Amazonii, zagrożonej nie tylko przez organizacje paramilitarne, lecz także ludy tubylcze, a także przez NGOs. Najpierw należy obawiać się asymetrycznego konfliktu z kolumbijskim FARC, która prawdopodobnie jest wspierana przez Wenezuelę Chaveza. Ten wewnątrz-kolumbijski konflikt mógłby w ramach niekontrolowanych ruchów migracyjnych być przeniesiony do Brazylii. Tyl-

⁵⁹ Presidencia da República, *National Strategy of Defense*, Brasília 2008, s. 62.

⁶⁰ Daniel Flemes, *Brasiliens...*, op. cit., s. 3.

ko od listopada 2007 r. do lutego 2008 r. według doniesień prasowych ok. 2000 Kolumbijczyków miało się osiedlić w brazylijskich miastach przygranicznych.

W kwietniu 2008 r. gen. Ribeiro Pereira skrytykował demarkację Rezerwatu Indian *Raposa Serra do Sol* w stanie Roraima na granicy z Wenezuelą i Gujaną, demarkację uchwaloną przez rząd federalny Brazylii⁶¹. Demarkację 1,7 mln hektarów dużego terytorium, określił generał jako „wewnętrzne zagrożenie suwerenności Brazylii”, a politykę indiańską brazylijskiego rządu federalnego w całości określił jako „godne pożałowania, żeby nie powiedzieć chaotyczne, działanie”. Ponadto około stu funkcjonujących NGOs w regionie Amazonii wspiera nieliczne grupy ludów indiańskich, inne zaś mają związki z biopiractwem. Według dowództwa amazońskiego, NGOs przyczyniają się do podważania integralności terytorialnej Brazylii. Wprawdzie prezydent Lula da Silva odwołał generała ze stanowiska ministra obrony i głównodowodzącego sił zbrojnych, jednakże władza wykonawcza uległa naciskom środowisk militarnych wydając dekret, według którego działalność NGOs w regionie Amazonii wymagałaby w przyszłości zgody Ministerstwa Obrony. Oprócz tego rząd federalny w lipcu 2008 r. wydał dekret w sprawie utworzenia pięciu baz wojskowych w rezerwacie Indian *Raposa Serra do Sol* (tym samym liczba wojskowych baz wojskowych w regionie Amazonii wzrosła do 34). W ramach relokacji, w 2010 r. nastąpiło przeniesienie oddziałów, w liczbie 27 tys. osób, w region Amazonii. Jednostki, w pierwszym rzędzie, powinny stacjonować przy granicach Wenezueli, Surinamu, Kolumbii, Peru i Boliwii. Do tego celu jest przewidziane wzniesienie następnym dwudziestu trzech granicznych posterunków wzdłuż granicy brazylijskiej Amazonii.

Kolejną istotną kwestią zawartą w Narodowej Strategii Obrony jest zaangażowanie wewnętrzne wojska i reforma służby wojskowej. Rola wojska w polityce wewnętrznej, nietypowa w systemach demokratycznych, jest w Brazylii usankcjonowana konstytucyjnie. Art. 142 (*Garantia da Lei e da Ordem*), który przypisuje siłom zbrojnym funkcję stróża władz państwa, prawa i porządku wewnętrznego (mają za zadanie obronę ojczyzny, władz konstytucyjnych oraz obowiązującego prawa). Ustawa uzupełniająca artykuł Konstytucji (*Lei Complementar No. 69*) określa wprawdzie, że wojska mogą zostać jedynie wtedy użyte wewnątrz, jeżeli siły policyjne okażą się niezdolne do utrzymania porządku, jednak codzienne użycie wojsk przy rozmaitych zadaniach, jak zwalczanie przestępczości, zabezpieczenie wyborów w dużych brazylijskich miastach, publiczne roboty budowlane, przeciwdziałania działaniom aktorów społecznych takich, jak MST (Ruch Robotników Rolnych bez Ziemi) czy ludy indiańskie – wskazuje na naciąganie ustawowych ram.

⁶¹ Instituto Socioambiental, *Exército teme pela fronteira*, 2008, <http://www.socioambiental.org/-inst/esp/raposa/?q=noticias&page=22> (data dostępu 20.07.2011).

Zamiast wątpliwą, wewnątrzpolityczną rolę wojsk ograniczyć, autorzy END pośrednio ją poszerzyli. Wskutek sprecyzowania wewnątrzpolitycznych zadań i przydzielenia środków do zwalczania przestępczości dla sił zbrojnych w ramach END, może dojść do sytuacji, w której art. 142 konstytucji stanie się martwy.

END obejmuje także reformę służby wojskowej celem jej faktycznego upowszechnienia. Wprawdzie istnieje w Brazylii obowiązek służby wojskowej, jednak przeciętnie jest powoływanych ok. 5% populacji mężczyzn danego rocznika. Armia brazylijska w liczbie 371 tys.⁶² żołnierzy jest teraz i tak najliczniejszą w Ameryce Łacińskiej⁶³, będąc praktycznie armią złożoną z ochotników. Przeciwno ilościowemu wzmocnieniu sił wojskowych przemawia niezadawalający stan wyposażenia i wykształcenia. END przewiduje utworzenie służby obrony cywilnej (także dla kobiet). Personel służby cywilnej można by, w przypadku wojny, wzmocnić siły wojskowe.

Narodowa Strategia Obrony przykładą wielką wagę do modernizacji i dozbrajania wojsk, w tym szczególnie w rejonie Atlantyku Południowego. Według END 2,5% PKB powinno być przeznaczone dla technicznej modernizacji i uzbrojenia sił zbrojnych. Do 2008 r. inwestycyjny udział budżetu wojsk wynosił ok. 1,5% PKB⁶⁴. Dzięki planowanym inwestycjom powinny zostać jednocześnie rozszerzone mobilność wojska, jak również prezencja i zdolności bojowe. Głównym celem nowego planu jest rozbudowa rodzimego przemysłu zbrojeniowego, co ma zredukować zależność od importu sprzętu wojskowego, tym samym od zagranicznych technologii. Duża część inwestycji ma przypadać na siły morskie, aby zapewnić bezpieczeństwo brazylijskich wód przybrzeżnych i pól roponośnych. W tym celu powinna zostać podwojona liczba dwudziestu siedmiu (2008 r.) łodzi patrolowych brazylijskiej marynarki wojennej. W latach 2007 i 2008 odkryto pola naftowe o zasobach kilkudziesięciu miliardów baryłek, zatem może chodzić o jedno z najbogatszych pól naftowych na świecie.

Krótko po odkryciu pól naftowych na południowym Atlantyku, rząd USA ogłosił reaktywację swojej 4. floty marynarki. Brazylijscy generałowie nie ukrywają w rozmowach kularowych, że adresatem polityki odstraszania są USA. W END wspomina się o „militarnie lepiej funkcjonującym mocarstwie”. Pielęgnacja dawnego obrazu wroga nie jest potrzebna, by usprawiedliwiać misję wojska i ją kontynuować. Ochrona Amazonii przeciwko militarnej interwencji również jest głęboko zakorzeniona w samoświadomości brazylijskiego wojska⁶⁵.

⁶² O portal de notícias da Globo, *Pesquisa mostra que Brasil investe pouco em estratégia na FAB*, 12.12.2009, <http://g1.globo.com/jornaldaglobo/0,,MUL1412734-16021,00-pesquisa+mostra+que+brasil+investe+pouco+em+estrategia+na+fab.html> (data dostępu 20.07.2011).

⁶³ Globalsecurity.org, *Brazil: military – introduction*, <http://www.globalsecurity.org/military/world/brazil/intro.htm> (data dostępu 20.07.2011).

⁶⁴ Daniel Fleses, *Brasiliens...*, op. cit., s. 4.

⁶⁵ Presidencia da República, *National...*, op. cit., s. 14.

Chodzi o zapewnienie, oprócz terytorialnej integralności, możliwości przetrwania 1/3 wszystkich istniejących na świecie gatunków zwierząt i roślin oraz dostęp do największego zasobu wody słodkiej na świecie. Amazonia to 1/3 wszystkich tropikalnych lasów deszczowych, jak również rezerwuar wielkich i różnorodnych zasobów surowcowych organicznych i mineralnych.

Brazylia zamierza także zintensyfikować swoje działania w rejonie antarktycznym⁶⁶.

Na przełomie XX i XXI wieku Brazylia wzmocniła swoją pozycję międzynarodową i pokazała się jako wschodzące mocarstwo zdolne do wywierania wpływu zarówno na kwestie regionalne, jak i globalne. Nowa prezydent Dilma Rousseff będzie bazować na tych dokonaniach poprzedników, jednakże wcale nie jest pewne, czy zdoła zachować kierunki polityki prezydenta Luli. Utrzymanie wzrostu gospodarczego, a także wzmocnienie przywództwa regionalnego będzie ważne dla realizacji światowych ambicji Brazylii.

Wydaje się, iż dokonania rządu prezydenta Luli na arenie międzynarodowej umożliwią prezydent Dilmie Rousseff kontynuowanie procesu umacniania mocarstwowej pozycji Brazylii. Według analityków liczyć się będzie przede wszystkim sytuacja gospodarcza, przywództwo w regionie oraz równowaga pomiędzy mocarstwowymi aspiracjami, a wciąż niezbędną, bliską współpracą z głównymi aktorami międzynarodowymi takimi, jak Stany Zjednoczone i UE⁶⁷. Nowym wyzwaniem dla Brazylii może okazać się wzrastająca obecność Chin w regionie, a także „połączenie walki z nędzą z polityką wzrostu gospodarczego” w kraju, gdzie ubóstwem dotkniętych jest wciąż ponad 8% obywateli.

Podsumowując należy stwierdzić, iż polityka bezpieczeństwa Brazylii jest i nadal będzie nierozdzielnie związana z działaniami zmierzającymi do uznania jej statusu mocarstwa światowego. Jednak wciąż nie można z całą pewnością stwierdzić, czy prezydentura Dilmie Rousseff w stosunku do jej poprzednika będzie kontynuacją czy zmianą.

⁶⁶ Ibidem, s. 65.

⁶⁷ PISM, *Biuletyn* z dn. 21.12.2010, nr 141 (749), s. 2.